

Sygn. akt II Ca 1114/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Sławomir Krajewski
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SO Katarzyna Longa (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Izabela Bączalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 marca 2018 roku w S.

sprawy z powództwa **M. P.**

przeciwko **L. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 30 maja 2017 roku, sygn. akt III C 1600/16

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje z sum budżetowych Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie na rzecz adwokata B. R. kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, powiększonej o należny podatek od towarów i usług w kwocie 276 zł (dwieście siedemdziesiąt sześć) złotych.**

SSO Marzenna Ernest SSO Sławomir Krajewski SSO Katarzyna Longa

Sygn. akt II Ca 1114/17

UZASADNIENIE

Powódka M. P. domagała się zasądzenia od L. W. kwoty 23 440,04 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 19 579,88 złotych od dnia 11 września 2014 roku do dnia zapłaty,

- 3 860,16 złotych od dnia 30 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty.

wygezwanych od niej w dwóch postępowaniach egzekucyjnych Km 2807/12 i Km 1355/14.

W uzasadnieniu żądania pozwu M. P. wskazała, że Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie L. W. prowadził przeciwko niej postępowania egzekucyjne w sprawach:

- Km 2807/12 na rzecz wierzyciela Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. na podstawie tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego numer (...) wystawionego w dniu 7 grudnia 2010 roku przez Bank (...) Spółkę Akcyjną w W., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 29 grudnia 2010 roku, sygn. akt VI Co 8628/10,

- Km 1355/14 na rzecz wierzyciela Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w dniu 23 maja 2014 roku w sprawie II Nc 596/14.

Jako uzasadnienie żądania powódka wskazywała, że podstawy prowadzonych egzekucji utraciły moc, gdyż:

- wyrokiem z dnia 10 września 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy - bankowy tytuł egzekucyjny numer (...) wystawiony w dniu 7 grudnia 2010 roku przez Bank (...) Spółkę Akcyjną w W., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 29 grudnia 2010 roku, sygn. akt VI Co 8628/10, a

- nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym wydany w sprawie II Nc 594/14 został przez powódkę skutecznie zaskarżony i aktualnie sprawa toczy się przed Sądem Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie pod sygn. akt II C 928/15.

Pomimo tego, komornik sądowy L. W. prowadził na ich podstawie postępowania egzekucyjne, w toku których wyegzekwował od M. P. łącznie kwotę 23 440,04 złotych i ta kwota ta, jako nienależnie pobrana winna zostać powódcie zwrócona.

W odpowiedzi na pozew L. W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2/3 stawki. L. W. przyznał, że prowadzi przeciwko M. P. wymienione w pozwie postępowania egzekucyjne, przy czym wyjaśnił, że tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego numer (...) wystawionego w dniu 7 grudnia 2010 roku przez Bank (...) Spółkę Akcyjną w W., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 29 grudnia 2010 roku, sygn. akt VI Co 8628/10, został prawomocnie pozbawiony wykonalności jedynie w części co do kwoty 550 złotych, a kwota ta nie była przedmiotem egzekucji, ponieważ wierzyciel nie ujął jej we wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Nadto wskazał, że kwoty wyegzekwowane od powódki w postępowaniu Km 2807/12 zostały przekazane wierzycielowi. W odniesieniu do drugiego postępowania Komornik wskazał, że zostało ono zawieszono postanowieniem z dnia 27 marca 2015 roku na wniosek wierzyciela Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. a z uwagi na to, że wierzyciel w okresie jednego roku nie zażądał podjęcia zawieszono postępowania, postępowanie to, stosownie do treści przepisu art. 823 k.p.c. umorzyło się z mocy samego prawa. Kwoty natomiast wyegzekwowane w jego toku zostały przekazane do depozytu sądowego. W tym stanie rzeczy wyegzekwowane od powódki kwoty nie zostały pobrane nienależnie ani też L. W. nie znajduje się w ich posiadaniu.

Komornik wskazał, że nie ma legitymacji biernej w tym procesie, nadto że jego czynności nie są czynem niedozwolony.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2017 r. w sprawie z powództwa M. P. przeciwko L. W. o zapłatę Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie III C 1600/16 oddalił powództwo w całości (punkt I), zasądził od powódki M. P. na rzecz pozwanego L. W. kwotę 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt II), odstąpił od obciążania powódki M. P. kosztami postępowania sądowego (punkt III wyroku) i przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie na rzecz adwokata B. R. kwotę 4 800 zł powiększoną o podatek VAT za pomoc prawną udzieloną powódcie z urzędu (punkt IV wyroku).

Rozstrzygnięcie swoje Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie L. W. prowadził przeciwko dłużnicze 3 postępowania egzekucyjne:

- w sprawie o **sygn. akt Km 2807/12** z wniosku wierzyciela Bank (...) spółki akcyjnej w W. na podstawie tytułu wykonawczego - bankowego tytułu egzekucyjnego numer (...) wystawionego w dniu 7 grudnia 2010 roku przez Bank (...) Spółkę Akcyjną w W., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 29 grudnia 2010 roku, sygn. akt VI Co 8628/10.

- w sprawie o sygn. akt **Km 1022/13** z wniosku wierzyciela Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. na podstawie wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie wydanego w dniu 15 marca 2012 roku w sprawie o sygn. akt III C 545/12, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 17 maja 2012 roku. W toku tego postępowania w okresie od dnia 31 lipca 2013 roku do dnia 31 maja 2016 roku od M. P. wyegzekwowano łącznie kwotę 5 615,28 złotych. W okresie od dnia 29 września 2016 roku do dnia 24 kwietnia 2017 wyegzekwowano łącznie 243,47 złotych.

- w sprawie o sygn. akt **Km 1355/14** z wniosku wierzyciela Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. na podstawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie wydanego w dniu 23 maja 2014 roku w sprawie o sygn. akt II Nc 596/14, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem tego Sądu z dnia 23 września 2014 roku. Nakaz dotyczył kwoty 5.987,59 złotych, zasądzonej wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi w stosunku rocznym od kwot:

- 5.391 84 złotych od dnia 1 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 595, 75 złotych od dnia 15 maja 2014 r. do dnia zapłaty,

oraz kwoty 1.280 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

- w sprawie o sygn. akt **Km 1207/14** z wniosku wierzyciela Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w S. na podstawie dalszego tytułu wykonawczego numer 1 Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w S. z dnia 22 stycznia 2014 roku, sygn. akt SM 1/257/14, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 27 października 2014 roku. W toku tego postępowania w dniu 30 października 2014 roku wyegzekwowano od M. P. kwotę 2 239,29 złotych.

Dalej Sąd ustalił, że powódka w odniesieniu do każdego z powyższych tytułów podejmowała różne działania.

W odniesieniu do bankowego tytułu egzekucyjnego zainicjowała postępowanie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Wyrokiem z dnia 10 września 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie I C 396/14 z powództwa M. P. przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy - bankowy tytuł egzekucyjny numer (...) wystawiony w dniu 7 grudnia 2010 roku przez Bank (...) Spółkę Akcyjną w W., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 29 grudnia 2010 roku, sygn. akt VI Co 8628/10 – co do kwoty 18 026,72 złotych i oddalił powództwo w pozostałej części. Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2015 roku Sąd Apelacyjny w Szczecinie, w sprawie I ACa 857/14, na skutek apelacji obu stron od ww. wyroku, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy co do kwoty 550 złotych i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt I) oraz oddalił apelację M. P.. Jeszcze przez rozpoznaniem apelacji M. P. złożyła u Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie L. W. wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego w sprawie Km 2807/12. Pomimo wezwania, nie przedłożyła oryginału ww. wyroku.

W 2015 roku M. P. wniosła o przywrócenie jej terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w dniu 23 maja 2014 roku w sprawie II Nc 596/14. Postanowieniem z dnia 20 lutego 2015 roku Sąd wstrzymał wykonanie ww. nakazu zapłaty na czas

trwania postępowania prowadzonego na skutek wniosku pozwanej o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od tego nakazu. W toku tego postępowania ustalono, że odpis nakazu zapłaty nie został powodce skutecznie doręczony. Wniesionemu sprzeciwowi nadano bieg i sprawa ta została zarejestrowana pod sygn. akt II C 928/15.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2017 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanej M. P. na rzecz powoda Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. kwotę **5.886,95 złotych** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 5.291,20 zł od dnia 1 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 595,75 zł od dnia 15 maja 2014 roku do dnia zapłaty

i umorzył postępowanie w pozostałym zakresie.

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II C 1101/14 Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił powództwa M. P. i C. P. skierowane przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. o pobawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 15 marca 2012 roku w sprawie o sygn. akt III C 545/12, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 17 maja 2012 roku. Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie II Ca 716/15 oddalił apelację M. P. i C. P. od ww. wyroku.

Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie I C 1005/15 odrzucił pozew wniesiony przez M. P. przeciwko Skarbowi Państwa – Naczelnikowi Drugiego Urzędu Skarbowego w S. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci dalszego tytułu wykonawczego Nr 1 Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w S. z dnia 22 stycznia 2014 roku, sygn. akt SM 1/257/14, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w S. w dniu 27 października 2014 roku. Postanowieniem z dnia 31 marca 2016 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie II Cz 321/16 oddalił zażalenie M. P. na ww. postanowienie.

Sąd ustalił również, że w jaki sposób zostały rozdysponowane środki wyegzekwowane przez Komornika w poszczególnych sprawach.

I tak, w toku postępowania egzekucyjnego w sprawie **Km 2807/12** w okresie od dnia 31 lipca 2013 roku do dnia 31 maja 2016 roku wyegzekwowano od M. P. kwotę 19 579,88 złotych, która została rozliczona w następujący sposób:

- wierzycielowi Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. przekazano 9 435,80 złotych,

- na poczet opłat egzekucyjnych zaliczono kwotę 725,95 złotych,

- na poczet kosztów zaliczono kwotę 110,47 złotych.

- na inne wydatki zaliczono kwotę 9 307,66 złotych.

Na dzień 4 sierpnia 2016 roku do zapłaty pozostała kwota 11.236,86 złotych, od której od dnia 5 sierpnia 2016 roku będą naliczane odsetki za zwłokę w wysokości 0,03 złotych dziennie wraz z należną od nich opłatą egzekucyjną.

W okresie od dnia 29 września 2016 roku do dnia 27 kwietnia 2017 roku wyegzekwowano od M. P. kwotę 2.864,08 złotych, która została rozliczona w następujący sposób:

- wierzycielowi Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. przekazano 2.563,91 złotych,

- na poczet opłat egzekucyjnych zaliczono kwotę 205,10 złotych,

- na poczet kosztów zaliczono kwotę 47,89 złotych.

- na inne wydatki zaliczono kwotę 47,18 złotych.

W toku postępowania egzekucyjnego w sprawie **Km 1335/14** w okresie od dnia 29 stycznia 2015 roku do dnia 31 maja 2016 roku wyegzekwowano od M. P. kwotę 3 860,16 złotych, która została rozliczona w następujący sposób:

- wierzycielowi Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. przekazano 1 531,63 złotych,

- na poczet opłat egzekucyjnych zaliczono kwotę 93,08 złotych,

- na poczet kosztów zaliczono kwotę 12,76 złotych.

- na inne wydatki zaliczono kwotę 2 222,69 złotych.

Na dzień 4 sierpnia 2016 roku do zapłaty pozostała kwota 5 987,59 złotych, od której od dnia 5 sierpnia 2016 roku będą naliczane odsetki za zwłokę w wysokości 0,82 złotych dziennie wraz z należną od nich opłatą egzekucyjną.

Wyegzekwowane ze świadczenia emerytalno-rentowego M. P. kwoty zostały złożone do depozytu sądowego.

Sąd wskazał, że na skutek postanowienia z dnia 30 marca 2017 roku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie VI Co 1808/16, wydanego na skutek skargi dłużniczki M. P. na czynności Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie L. W. w postaci kontynuowania postępowania egzekucyjnego w sprawach: Km 2807/12, Km 1022/13, Km 1207/14, Km 542/16 i Km 1355/14, na podstawie art. 759 § 2 k.p.c. polecił komornikowi sądowemu, aby w sprawie Km 1355/14 stwierdził umorzenie postępowania egzekucyjnego z mocy prawa i zawiadomił o tym strony postępowania.

Postanowieniem z dnia 9 maja 2017 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie L. W. stwierdził umorzenie postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 1355/14 z mocy prawa.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Uwzględniając okoliczności faktyczne przedstawione przez powódkę Sąd jej żądanie zakwalifikował jako żądanie zwrotu nienależnie wyegzekwowanej należności i wskazał, że podstawę prawną żądania stanowi art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c.

Po dokonaniu charakterystyki tego roszczenia, Sąd wskazał, że materiał dowodowy sprawy zaferowany przez stronę powodową nie dał podstaw do ustalenia aby zachodziły przesłanki do żądania zwrotu kwot wyegzekwowanych w toku postępowań egzekucyjnych **Km 2807/12 i Km 1355/14** od pozwanego L. W..

W odniesieniu do sprawy Km 2807/12 Sąd wyjaśnił, że bankowy tytuł egzekucyjny w toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego został pozbawiony wykonalności jedynie w części co do kwoty 550 złotych, stąd charakter nienależnego świadczenia miałyby jedynie wykonanie tego tytułu wykonawczego w części w jakiej został pozbawiony wykonalności, a powódka nie wykazała, że wyegzekwowana od niej kwota 19 579,88 złotych obejmowała również i kwotę 550 złotych.

Natomiast w odniesieniu do drugiego postępowania Km 1355/14 Sąd wyjaśnił, że ostatecznie na skutek działań podjętych przez dłużniczkę, a powódkę w sprawie od dnia 27 marca 2015 roku postępowanie na wniosek wierzyciela Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. pozostawało zawieszona. Jednak zajęcie świadczeń emerytalno-rentowych trwało nadal, a przekazywane należności składane były na rachunek depozytowy Ministra Finansów. Sąd dodatkowo podniósł, że okoliczność utraty mocy przez nakaz zapłaty, nie rodzi po stronie powódki roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, gdyż ostatecznie na skutek jej sprzeciwu został wydany przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w dniu 27 marca 2017 roku wyrok, w którym zasądzono od pozwanej M. P. na rzecz powoda Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. kwotę 5.886,95 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 5.291,20 zł od dnia 1 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 595,75 zł od dnia 15 maja 2014 roku do dnia zapłaty

i umorzono postępowanie w pozostałym zakresie.

Dodatkowo Sąd podzielił stanowisko pozwanego, że nie posiada on legitymacji procesowej biernej w sprawie, gdyż do zwrotu korzyści obowiązany jest podmiot, na rzecz którego nastąpiło spełnienie nienależnego świadczenia a te zostały spełnione na rzecz wierzycieli, nie zaś komornika.

Sąd dodatkowo wskazał, że również w płaszczyźnie przepisu art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o komornikach sadowych i egzekucji roszczenie powódki nie mogło zostać uznane za zasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła powódka, zaskarżając wyrok w całości i zarzuciła mu naruszenie przepisów postępowania i prawa materialnego w szczególności:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, podczas gdy ze zgromadzonego materiału wynika, że kwoty dochodzone przez powódkę były pozwanemu nienależne;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez niezarządzenie przesłuchania stron, co najmniej w odniesieniu do przesłuchania powódki

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny dowodu w postaci dokumentów z akt sprawy II C 928/15 i uznanie, że wyrok jest prawomocny, podczas gdy tak nie jest

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że powódka nie wykazała, że egzekucja Km 2708/12 nie obejmowała kwoty 500 zł, co do której tytuł został pozbawiony wykonalności

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny w zakresie uznania, że podstawa egzekucji w sprawie Km 1355/14 nie odpadła całkowicie, a przecież nakaz znikną całkowicie w obiegu.

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, gdyż ustalenie czy pozwany dokonywał zajęć prawidłowo wymagało wiadomości specjalnych

Powódka zarzuciła również naruszenie przepisu art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie a w konsekwencji uznanie, że uchylene nakazu zapłaty jest jedynie przemijającą przeszkodą w prowadzeniu egzekucji.

Powódka wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie na jej rzecz kwot wskazanych w pozwie, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Dodatkowo pełnomocnik wniosł o przyznanie mu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu za postępowanie odwoławcze, oświadczając że koszty te nie zostały ani w części ani w całości pokryte.

W uzasadnieniu zostało podniesione że powódka przede wszystkim nieprawidłowości dopatruje się w tym, że nie została przesłuchana w charakterze strony. Nadto zostało podniesione, że w ocenie powódki kwota wyegzekwowana w sprawie Km 1355/14 nie posiadała podstawy prawnej, gdyż nakaz zapłaty został przez nią skutecznie zaskarżony i utracił moc. Nie można zgodzić się z tym, że była to przeszkoda przemijająca. W tym zakresie powódka wyjaśniła również, że wyrok wydany w następstwie zgłoszenia przez nią sprzeciwu nie jest jeszcze prawomocny, gdyż toczy się postępowanie odwoławcze.

Powódka wskazała również, że w sprawie Km 2807/12 co najmniej kwota 500 zł powinna być jej zwrócona jako świadczenie nienależne i w tym zakresie powinien się wypowiedzieć biegły z zakresu rachunkowości, który to dowód został pominięty przez sąd.

Na rozprawie apelacyjnej pozwany L. W. wniósł o oddalenie apelacji, jednocześnie oświadczył że nie składa wniosku o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w całości w treści niniejszego uzasadnienia. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji w sposób właściwy zastosował również odpowiednie przepisy prawne do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

W apelacji zaprezentowano zarzuty: naruszenia przepisów postępowania w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. oraz naruszenia prawa materialnego, w szczególności art. 405 i 410 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego oba powyższe zarzuty okazały się nieuzasadnione. Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych przez stronę apelującą zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Sąd dokonując poniższej oceny uwzględnia, że istnieje swoista gradacja zarzutów procesowych, związanych z szeroko pojętym gromadzeniem materiału dowodowego i czynieniem na jego podstawie ustaleń faktycznych. Otóż, w pierwszej kolejności, mogą pojawić się zarzuty związane z gromadzeniem materiału dowodowego. W przedmiotowej sprawie, powódka wskazała, że doszło do uchybienia w tym zakresie, gdyż po pierwsze Sąd zaniechał przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, a w szczególności jej osoby, nadto doszło do zaniechania przeprowadzenia wnioskowanego przez nią dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, który to dowód miał zmierzać do ustalenia prawidłowości zajęć dokonywanych przez pozwanego.

Po drugie zarzuty te mogą dotyczyć oceny zebranego materiału dowodowego. Jeżeli materiał dowodowy został prawidłowo zebrany, dochodzi do jego oceny. Zatem, może tu dojść do naruszenia zasady swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego. Powódka wskazała, że Sąd dokonał dowolnej oceny zebranego materiału dowodowego.

Po trzecie, jeżeli materiał dowodowy został prawidłowo zebrany i właściwie oceniony, Sąd orzekający czyni na jego podstawie ustalenia faktyczne. Wówczas, mogą pojawić się błędy w tych ustaleniach, polegające na sprzeczności poczynionych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego, ocenionego w granicach zakreślonych treścią art. 233 § 1 k.p.c. Powódka taki zarzut również wyartykułowała, twierdząc że Sąd błędnie uznał że jest związany treścią wyroku zapadłego w sprawie II C 928/15, w sytuacji gdy powódka wyrok ten zaskarżyła, nadto że w sprawie Km 1355/14 nie odpadła całkowicie podstawa egzekucji w postaci skutecznie zaskarżonego nakazu zapłaty. Przy czym zauważania wymaga, że błąd w ustaleniach faktycznych następuje, gdy zachodzi dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do której dochodzi sąd na skutek przeinaczenia dowodu oraz wszelkich wypadków wadliwości wynikających z naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 lutego 2013 r., V Ca 721/12, LEX nr 1280278). Sprzeczność ta występuje zatem w sytuacji, gdy z treści dowodu wynika co innego, niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy oraz, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że sąd wyprowadza błędny logicznie

wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 08 listopada 2012 r., III APa 48/12).

W odniesieniu do zarzutów dotyczących gromadzenia przez Sąd Rejonowy materiału dowodowego wskazać należy, że co prawda strona powodowa nie zgłaszała zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c., niemniej jednak należy zauważyć, że Sąd Rejonowy nie oddalił wniosków dowodowych powódki, ograniczając się do wydania rozstrzygnięcia pozytywnego. Oczywiście umożliwia to stronie powodowej skonstruowanie zarzutów naruszenia przepisów postępowania, mimo nieskorzystania przez nią z art. 162 k.p.c.

W ocenie Sądu oczywistym jest, że zastrzeżenie, o jakim mowa w art. 162 k.p.c., może w każdym razie dotyczyć jedynie takich uchybień popełnionych przy dokonywaniu czynności procesowych przez sąd, których podjęcie zostało stronom zakomunikowane przez wydanie postanowienia albo zarządzenia. Inaczej rzecz ujmując, aby strona mogła zwrócić uwagę sądu na uchybienie przepisom postępowania, musi wiedzieć, że sąd określoną czynność procesową podjął lub zamierza podjąć. W wyroku z dnia 3 lutego 2010 r. wydanego w sprawie II CSK 286/09 Sąd Najwyższy wskazał, że zastrzeżenie przewidziane w art. 162 k.p.c. może dotyczyć jedynie takich uchybień sądu popełnionych przy dokonywaniu czynności procesowych, o których strony zostały powiadomione przez sąd wydaniem postanowienia lub zarządzenia. Skoro zatem Sąd Rejonowy zaniechał wydania odpowiedniego postanowienia dowodowego, uznać należy, że Sąd Odwoławczy nie może uznać, że doszło do prekluzji zarzutów dotyczących naruszeń prawa procesowego, w tym art. 299 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. Stąd za podlegające rozpoznaniu w postępowaniu apelacyjnym należało uznać powyższe naruszenia.

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 299 k.p.c., Sąd Odwoławczy wyjaśnia, że

trafnie Sąd Rejonowy uznał, że w realiach sporu przeprowadzone postępowanie dowodowe wyłącznie z dokumentów, pozwoliło na wyjaśnienie okoliczności spornych. Przy czym zauważyć należy, że w przeważającej mierze strony nie pozostawały w sporze co do okoliczności faktycznych. To, że ostateczny wynik tego postępowania odbiegał od oczekiwań powódki, nie oznacza wcale, że w sprawie zachodziła konieczność skorzystania z dowodu z przesłuchania stron. Wskazać przy tym należy, że instytucja dowodu z przesłuchania stron nie służy z zasady ustalaniu podstaw żądania ani zakresu roszczenia.

Zgodnie z treścią art. 299 k.p.c., jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Kwestia konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron należy – zgodnie z art. 299 k.p.c., art. 302 k.p.c. – do zakresu swobodnej decyzji sądu opartej na analizie zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie jego spójności i zupełności, zaś dowód ten ma charakter fakultatywny, subsydiarny i symetryczny. Nie zasługiwał zatem na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 299 k.p.c., w sytuacji gdy dowody z dokumentów wskazywały na oczywistą bezzasadność powództwa, a jedynie powódka miała wewnętrzną potrzebę złożenia w sprawie zeznań. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem, dowód z przesłuchania stron jest dowodem posiłkowym, dopuszczalnym tylko wtedy, gdy nie można istotnych dla sprawy okoliczności wyjaśnić innymi dowodami, a w szczególności dowodami z dokumentów i zeznaniami świadków. W sytuacji, gdy wszystkie istotne dla sprawy okoliczności zostały wyjaśnione nie tylko zeznaniami świadków, ale i dokumentami, to prowadzenie przez sąd dowodu z zeznań jest zbędne, a nawet niedopuszczalne (podobnie uznał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 sierpnia 1982 roku, I CR 258/82). Obowiązek Sądu wynikający z art. 299 k.p.c. in fine nie ma więc charakteru bezwzględnie obowiązującego, a aktualizuje się on jedynie wówczas, jeżeli Sąd uzna, że dotychczasowe rezultaty przeprowadzonego postępowania dowodowego nie świadczą o wyjaśnieniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Naruszenie art. 299 k.p.c. może mieć zatem miejsce tylko wtedy, gdy nieprzesłuchanie stron – mimo zgłoszenia takiego wniosku dowodowego przez jedną z nich mogło wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności, albo gdy dowód z przesłuchania stron był jedynym dowodem, jakim dysponował sąd (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 roku, I CKN 1129/99, LEX nr 51635, z dnia 18 kwietnia 2012 roku, II PK 197/11, LEX nr 1216857, z dnia 26 lipca 2011 roku, I UK 29/11, LEX nr 1026622).

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był dostateczny dla poczynienia przez Sąd I instancji ustalenia, że po stronie L. W. nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia i zeznania powódki niczego by w tej kwestii nie zmieniły.

Podobnie nie zasługiwał na uwzględnienie drugi z zarzutów odnoszący się do gromadzenia materiału dowodowego, a mianowicie zarzut naruszenia art. 278 k.p.c. sprowadzający się do pominięcia przez sąd wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność oceny czy pozwany dokonywał zajęć w sposób prawidłowy. Już samo sformułowanie tezy dowodowej, nie wchodząc w polemikę o istotności tego dowodu dla niniejszego postępowania, rodzi zastrzeżenia. Dla oceny prawidłowości zajęć egzekucyjnych został przewidziany odpowiedni tryb postępowania, jakim jest skarga na czynność komornika sądowego. Nie można w ramach odrębnego procesu sądowego żądać ustalenia, czy są one realizowane w prawidłowy sposób. Dodatkowo wskazać należy, że powódka formułując ten zarzut nawet nie wyjaśniła, co budzi jej zastrzeżenia i której sprawy egzekucyjnej on dotyczy. Być może w ustaleniach faktycznych Sądu zabrakło wyjaśnienia, że kwota zgromadzona na rachunku depozytowym Ministra Finansów w związku z egzekucją w sprawie Km 1355/14 w wysokości 3.972,45 zł z odsetkami w kwocie 19,66 zł co do zasady podlegała zwrotowi dłużnikowi, jednak komornik mając na uwadze pozostałe postępowania egzekucyjne toczące się z udziałem dłużniczki, a nie zakończone na moment stwierdzenia umorzenia postępowania Km 1355/14 z mocy prawa, dokonał jej zajęcia i został sporządzony plan jej podziału na poczet spraw pozostałych spraw egzekucyjnych prowadzonych przeciwko dłużniczce tj. Km 2807/12 z wniosku Bank (...) spółka akcyjna w W., Km 1022/13 z wniosku Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S., Km 542/16 z wniosku Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S.. Te okoliczności wynikają z przedstawionych przez L. W. zaświadczeń (k. 73 – 81 akt sprawy). Uwzględniając zatem powyższe okoliczności trudno polemizować z niecelowością dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, o czym przesądził Sąd Rejonowy nie uwzględniając tego wniosku dowodowego, zaś Sąd Odwoławczy ocenę tę podziela.

Odnosząc się do dość ogólnikowo sformułowanego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wyjaśnić należy, że jego ocena musi poprzedzać oceny prawne stanu faktycznego, gdyż dopiero na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego można formułować te wnioski.

Skarżąca wskazała, że w jej ocenie Sąd Rejonowy dokonał dowolnej a nie swobodnej oceny zebranych dowodów, błędnie ocenił dowód w postaci dokumentów z akt sprawy II C 928/15 i błędnie uznał, że w sprawie zapadł prawomocny wyrok zasądający od powódki należność, która uprzednio była zasądzona nakazem, który utracił moc, w sytuacji gdy wyrok ten nie jest prawomocny, nadto że uznanie, że egzekucja w sprawie Km 2708/12 nie obejmuje kwoty 500 zł, w odniesieniu do której tytuł został pozbawiony wykonalności i niezasadne uznanie, że w sprawie Km 1355/14 podstawa egzekucji nie odpadła całkowicie.

W tym zakresie wyjaśnić należy, że rację ma powódka twierdząc, że podstawa prowadzenia egzekucji w sprawie Km 1355/14 odpadła całkowicie, bo nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym utracił moc i odmiennie niż w przypadku nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, późniejszy wyrok wydany w sprawie zainicjowanej wniesieniem przez powódkę sprzeciwu tj. w sprawie II C 928/15 jest zupełnie nowym tytułem, który również na moment rozpoznania apelacji w niniejszej sprawie nie jest prawomocny. Jednak okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia dla sprawy, jeśli weźmie się pod uwagę, że kwota jaka została wyegzekwowana w postępowaniu Km 1355/14, zgromadzona na rachunku Ministra Finansów została zajęta na poczet pozostałych spraw egzekucyjnych i komornik dokonał planu jej podziału, o czym była mowa już wyżej, a na co wskazują dokumenty stanowiące podstawę rozstrzygnięcia, w odniesieniu do których powódka nie formułowała żadnych zastrzeżeń i nie podważała ich wiarygodności.

Poza tym Sąd wskazuje, że w wyroku z dnia 13 kwietnia 2011 r. w sprawie V CSK 332/10 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że: „Roszczenie o zwrot takiego świadczenia (nienależnego) powstaje jedynie w wypadku ostatecznego i trwałego odpadnięcia podstawy prawnej, a nie powstaje w razie przejściowego jej odpadnięcia. W przypadku spełnienia świadczenia na podstawie orzeczenia sądowego, nieprawomocnego lub prawomocnego, następnie uchylonego, nie dochodzi do powstania roszczenia, jeżeli sprawa jest nadal w toku. Dopiero prawomocne zakończenie sprawy i oddalenie powództwa oznacza odpadnięcie podstawy wzbogacenia wobec braku tytułu prawnego wzbogacenia”.

Niewątpliwie zatem deklaratoryjne orzeczenie sądu nie stanowi podstawy prawnej świadczenia w rozumieniu art. 405 k.c. i 410 k.c., a jedynie stwierdza o istnieniu lub nie, podstawy prawnej świadczenia. Z całą stanowczością stwierdzić trzeba, że podstawa prawna wynika z przepisów prawa materialnego, a nie procesowego. Wyrok oddalający powództwo przesądza fakt, że podstawa prawna nie istnieje, co czyni ewentualne świadczenie nienależnym. Natomiast w wypadku prawomocnego orzeczenia zasądzającego przesądza zasadę, że roszczenie materialnoprawne istnieje, co czyni świadczenie należnym. W konsekwencji roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego na skutek odpadnięcia podstawy prawnej po jego wykonaniu staje się wymagalne z dniem odpadnięcia podstawy prawnej. Tym dniem jest dzień prawomocnego rozstrzygnięcia oddalającego powództwo odnośnie tego świadczenia. Na obecnym etapie orzeczenia takiego brak, gdyż wyrok Sądu Rejonowego wydany na skutek sprzeciwu powódki od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym ma charakter wyroku uwzględniającego żądanie, zaś jak słusznie zauważa powódka, przy czym wyciąga z tej okoliczności błędne wnioski, sprawa apelacyjna jest w toku.

Podobnie zauważyć należy, że sprawa Km 2807/12 z wniosku Banku (...) spółki akcyjnej w W. jest nadal w toku, zaś ustalenie, że kwota 550 zł nie została objęta egzekucją wynika z oświadczenia wierzyciela egzekwującego.

Sąd wyjaśnia, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. pozbawiony był w apelacji powódki uzasadnienia odpowiadającego wymogom, od których uzależnia się w doktrynie i orzecznictwie zasadność tego rodzaju argumentacji. Zasadniczo powódka stawiając te zarzuty koncentrowała się na błędnych ustaleniach Sądu I instancji. Skuteczność postawienia zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga od apelującego wykazania, że sąd uchybił podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. SN w wyroku z dnia 16.12.2005 r., III CK 314/05, niepublikowanym, zamieszczonym w LEX nr 172176). To bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony (apelującego) o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Powyższą regułę, należy rozwinąć i rozumieć w ten sposób, że nawet, jeżeli na podstawie zebranego materiału dowodowego, można wywnioskować inną wersję wydarzeń, zgodną z twierdzeniami skarżącego, ale jednocześnie, wersji przyjętej przez Sąd I instancji nie można zarzucić rażącego naruszenia szeroko pojętych reguł inferencyjnych, to stanowisko skarżącego stanowić będzie tylko i wyłącznie polemikę ze słusznymi i prawidłowymi ustaleniami Sądu.

Uzupełniając powyższe - przyjmuje się że to, iż określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia wskazanego wyżej przepisu. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r., sygn. akt I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Skarżąca tymczasem, poza formalnym przedstawieniem zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nawet nie próbowała zwalczać przedstawionej przez Sąd oceny dowodów w inny sposób aniżeli poprzez prezentowanie własnych wniosków. Brak ustalenia co stało się z kwotą wyegzekwowaną od powódki w toku postępowania Km 1355/14, nie podważa ustaleń Sądu. Jednocześnie wyjaśnić trzeba, że Sąd Rejonowy oparł się na wszystkich zebranych w sprawie dokumentach i Sąd Okręgowy podziela jego ustalenia faktyczne, z niewielkim ich uzupełnieniem, wynikającym ze szczegółowego odczytania dokumentów złożonych do akt sprawy.

W żadnej mierze jednak te nieścisłości nie mają wpływu na ocenę roszczenia powódki w płaszczyźnie przepisów prawa materialnego. Sąd z całą stanowczością wskazuje, że nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Zasadniczo istota rozstrzyganego roszczenia sprowadzała się jednakże nie do ustalenia, czy w niniejszej sprawie mamy do czynienia z nienależnym świadczeniem, ale do ustalenia czy świadczenie spełnione przez powódkę w postępowaniu egzekucyjnym spełnione zostało bez podstawy prawnej; brak bowiem podstawy prawnej świadczenia stanowi fundamentalną przesłankę roszczenia o jego zwrot. Brak podstawy prawnej ujmowany jest w judykaturze i piśmiennictwie w sposób zobiektywizowany - jako brak tytułu prawnego, legitymizującego przesunięcie korzyści majątkowej do majątku wzbogaconego (przysporzenie majątkowe dokonywane jest bez prawnego uzasadnienia). Za ugruntowane należy uznać stanowisko, że tytułem prawnym, wyłączającym przyjęcie zaistnienia bezpodstawnego wzbogacenia jest czynność prawna, przepis ustawy, orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna (tak m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1998 r., III CKN 18/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2004 r., II CK 89/2003, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2003 r., III CKN 1211/2000). Podkreślić należy, iż prawomocne orzeczenie sądowe tworzy tytuł prawny wyłączający przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia oraz nienależnego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2003 r., sygn. III CKN 1211/00, LEX nr 156476). W niniejszej sprawie podstawę spełnienia świadczenia w obydwu sprawach stanowiły tytuły wykonawcze.

Formułując zarzuty skargi apelacyjnej pominięto natomiast całkowicie, że Sąd I instancji jako przyczynę oddalenia powództwa wyeksponował obok braku udowodnienia przez powódkę przesłanek roszczenia kondykcyjnego, również brak legitymacji biernej pozwanego w tym procesie. Apelująca pomija zupełnie tę ocenę Sądu I instancji, w ogóle z nią nie polemizując. Tymczasem posiadanie przez strony legitymacji czynnej i biernej w procesie jest przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa, a jej brak, zarówno w postaci czynnej jak i biernej, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo. O istnieniu czy też braku legitymacji procesowej decyduje prawo materialne związane z konkretną sytuacją będącą przedmiotem sporu między stronami. Strona ma legitymację procesową wówczas, gdy na podstawie przepisów prawa materialnego jest uprawniona do występowania w określonym procesie cywilnym w charakterze powoda lub pozwanego, to jest gdy z wiążącego strony procesu stosunku prawnego wynika zarówno uprawnienie powoda do zgłoszenia konkretnego żądania, jak również obowiązek pozwanego do jego spełnienia.

W kontekście powyższego, wskazać należy, że przepis art. 405 k.c. stanowi, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Natomiast art. 410 § 2 k.c. określa, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W sprawie niniejszej powódka pozwała o zwrot nienależnego świadczenia komornika sądowego prowadzącego przeciwko niej postępowania egzekucyjne z wniosku co najmniej trzech wierzycieli. Kwoty egzekwowane w ramach prowadzonych przez niego postępowań egzekucyjnych, przekazywane wierzycielom nie spełniają przesłanki nienależnych świadczeń, a z pewnością komornika sądowego nie można czynić obowiązany do ich zwrotu.

Niezależnie od powyższego, mając na uwadze zarzuty apelacji, Sąd Odwoławczy wskazuje, że Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał, że aby doszło do świadczenia nienależnego po stronie powodowej musi odpaść podstawa świadczenia i musi mieć ona charakter trwały. Niewątpliwie na skutek wydania tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, któremu została nadana klauzula wykonalności, następnie uchylonego, doszło do przejściowej utraty podstawy prawnej świadczenia. Wierzytelność przysługująca Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. względem powódki została, bowiem prawomocnie stwierdzona, a zatem należność wyegzekwowana na podstawie nakazu zapłaty nie była świadczeniem nienależnym. Spółdzielni przysługiwał tytuł do żądania od powódki spełnienia świadczenia. Ostatecznie o tym, czy świadczenie było nienależne przesądzi dopiero treść wyroku kończącego postępowanie w sprawie, którym uchylono lub zmieniono orzeczenie, któremu nadano wcześniej rygor natychmiastowej wykonalności, czy wręcz klauzulę wykonalności jako orzeczeniu prawomocnemu. Tym samym wymagalność roszczenia o zwrot, odpowiadającego *condictio causa finita*, powstaje z tą chwilą, jako tożsamą z odpadnięciem istniejącej podstawy prawnej świadczenia (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2014 r. sygn.

akt IV CSK 237/13, Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 9 sierpnia 2013 r. I ACA 178/13, Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 9 lutego 2011 r. I ACa 16/11).

Sąd Okręgowy wskazuje również, że w przypadku roszczenia kondykcyjnego nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której świadczenie zostało spełnione, jak również czy majątek spełniającego świadczenie uległ zmniejszeniu, to jednak koniecznym jest wykazanie, że świadczenie nienależne zostało spełnione. Zgodnie zatem z art. 6 k.c. na powódce, jako inicjatorce niniejszego postępowania, spoczywał ciężar wykazania tego, że zgłoszone roszczenie, faktycznie jej przysługuje. Ów ciężar rozumieć należy z jednej strony jako obarczenie twierdzącego obowiązkiem przekonania Sądu dowodami o słuszności swojego stanowiska, a z drugiej, konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności. Konsekwencje te sprowadzają się zazwyczaj do niekorzystnego dla tej strony rozstrzygnięcia procesu, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń sformułowanych w pozwie. Przede wszystkim w sprawie nie można mówić o nienależnym świadczeniu w sytuacji gdy pozwanym jest komornik sądowy, który egzekwuje należności na rzecz wierzycieli posiadających podstawy prawne w postaci tytułów wykonawczych. Oczywiście należy zgodzić się z twierdzeniami dłużniczki, że w sprawie Km 1355/14 podstawa egzekucji odpadła, ale jak już powyżej wyjaśniono ostatecznie, o tym świadczenie było nienależne zadecyduje prawomocne orzeczenie sądowe wydane w sprawie, w której powódka skutecznie zgłosiła sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Sąd zwraca uwagę, że przepisy postępowania przewidują możliwość złożenia przez stronę, która spełniła świadczenie na podstawie wyroku zaopatrzonego w rygor natychmiastowej wykonalności (art. 338 k.p.c.) lub prawomocnego wyroku (art. 415, także w związku z art. 398¹⁶ i art. 398¹⁹ k.p.c.), następnie uchylonego, wniosku o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia. Do rozpoznania tego wniosku dochodzi w ramach prowadzonego postępowania. Podstawą materialną takiego żądania jest art. 410 § 2 k.c. Jednocześnie ta instytucja restytucji w toku postępowania cywilnego jest wyrazem niedopuszczalności domagania się zwrotu spełnionego świadczenia przed jego zakończeniem, podyktowanej przyjęciem, że to świadczenie staje się nienależnym dopiero z chwilą zakończenia postępowania związanego z rozpoznaniem zgłoszonego przez powoda roszczenia, jeżeli dojdzie do jego oddalenia lub uwzględnienia w mniejszym zakresie.

Wreszcie zauważyć należy, że to co zostało skutecznie wyegzekwowane przed zawieszeniem postępowania Km 1355/14 zostało przekazane wierzycielowi i na tamtym etapie istniała podstawa świadczenia w postaci prawomocnego nakazu zapłaty. Jak wskazują poczynione ustalenia, kwota ściągnięta ze świadczenia dłużniczki pomiędzy zawieszeniem postępowania a stwierdzeniem umorzenia tego postępowania z mocy prawa, została zajęta na poczet pozostałych spraw egzekucyjnych i komornik dokonał jej planu podziału. Rację ma powódka wskazując że wyrok wydany po rozpoznaniu jej sprzeciwu nie jest prawomocny, jednak nie ma to żadnego znaczenia dla oceny sprawy, w kontekście powyższych wyjaśnień. Dopiero w sytuacji uwzględnienia apelacji powódki może powstać roszczenie, którego adresatem co najwyżej mogłaby być Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w S., w związku z częściowym zaspokojeniem należności wynikającej z uchylonego nakazu, jednak nie w odniesieniu do kwoty 3860,16 zł, lecz co najwyżej kwot przekazanych wierzycielowi, w tym: 1017,67 zł tytułem kosztów zastępstwa, 66 zł tytułem kosztów postępowania klauzulowego, 80 zł tytułem kosztów procesu, 300 zł tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego. Pozostała należność zaspokoiła zadłużenia powódki wobec wierzycieli w pozostałych spawach egzekucyjnych, jakie są przeciwko niej prowadzone.

Z powyższych względów, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do uznania zarzutów apelacji za zasadne, stosując normę art. 385 k.p.c. apelację powódki jako niezasadną, oddalono, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

Powódka przegrała w całości postępowanie odwoławcze, jednak pozwany złożył oświadczenie, że nie domaga się od powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, stąd brak orzeczenia o tych kosztach.

Powódka w postępowaniu apelacyjnym była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, który złożył stosowne oświadczenie, że koszty pomocy prawnej udzielonej powódce nie zostały w całości, jak też części pokryte, domagając

się ich zasądzenia. Koszty te zostały ustalone w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714), w szczególności § 16 ust. 1 pkt 1 i § 8 pkt 5 tego aktu. Przy określonej wartości przedmiotu zaskarżenia wynagrodzenie należało ustalić na kwotę 1200 zł, przy czym stosownie do § 4 ust. 3 rozporządzenia należało ją powiększyć i kwotę podatku od towarów i usług wyliczoną według stawki 23 %, tj. o kwotę 276 zł, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

SSO Marzenna Ernest SSO Sławomir Krajewski SSO Katarzyna Longa